

DZIENNIK ŁÓDZKI



Rok VII Nr 129 (2109)

Łódź, piątek 11 maja 1951 r.

Wielką manifestacją woli pokoju stał się akt wręczenia nagród zwycięskim kolarzom przez premiera Cyrankiewicza

WARSZAWA, 10.5. Wielotysięczne tłumy ludności stolicy zgromadziły się na placu na Rozdrożu, aby uczestniczyć w uroczystości wręczenia nagród zwycięzcom wyścigu Praga - Warszawa.

Gorącymi oklaskami przyjęli tłumy przybyłego na uroczystość Premiera Józefa Cyrankiewicza. Obecni byli również przedstawiciele placówek dyplomatycznych państw, których drużyny uczestniczyły w wyścigu.

Premier serdecznie pozdrowił uczestników wyścigu w imieniu

Prezydenta RP - Bolesława Bieruta. Owaocnymi, długo niemiłkającymi oklaskami przyjęli zgromadzone tłumy słowa Premiera, że uczestnicy wyścigu dobrze przetrzymali trudny dzień dla całej ludzkości - sprawę utrwalenia i umocnienia braterstwa i pokoju między narodami.

Premier Józef Cyrankiewicz osobiście wręczył nagrodę Prezydenta RP zwycięskiej drużynie Czechosłowacji i serdecznie uścisnął dłonie kolarzom i kierownikowi.

W kolejności zajętych miejsc w wyścigu zbliżyli się do trybuny drużyny uczestniczące w wyścigu pokoju, aby otrzymać nagrody.

Poszczególne drużyny, biorące udział w wyścigu, zadeklarowały swe uczestnictwo w pracach przy odbudowie Warszawy. Postanowienie te stały się okazją do nowej

manifestacji serdecznych uczuć ludności stolicy dla dzielnych kolarzy.

»Mazowsze« w Moskwie

MOSKWA, 10.5. - Do Moskwy przybył na występy gościnne polski zespół pieśni i tańca - »Mazowsze«.

Przedstawicielom polskiej sztuki ludowej zgotowano w Moskwie serdeczne powitanie.

W najbliższych dniach odbędzie się spotkanie członków zespołu z artystami stolicy radzieckiej. W Moskwie ukazały się już afisze, zapowiadające gościnne występy zespołu »Mazowsze«.

Po występach w Moskwie zespół »Mazowsze« uda się na tournée do Charkowa, Kijowa i innych miast ZSRR.

Coraz więcej łodzian deklaruje swój udział w przygotowaniach do Narodowego Plebiscytu Pokoju

Już niecały tydzień dzieli nas od dnia rozpoczęcia Plebiscytu Pokoju. Prace przygotowawcze prowadzone przez Łódzki Komitet Obronców Pokoju i Komitety Dzielnicowe postępują szybko naprzód. Prace te zataczają coraz szersze kręgi i przyląca się do nich coraz więcej osób spośród społeczeństwa łódzkiego.

W tych dniach w Łódzkiem Komitecie Obronców Pokoju odbyło się zebranie Komisji Propagandowej. W zebraniu tym udział wzięli przedstawiciele łódzkich zakładów pracy, organizacji masowych i związków zawodowych. Wszyscy oni ofiarowali swą jak najdalej idącą pomoc w przygotowaniach i przeprowadzeniu Plebiscytu.

I tak przedstawicielka Zw. Zaw. Prac. Kultury i Sztuki ob. Nowicka stwierdziła, że aktorzy łódzcy ofiarowali swój udział w imprezach, jakie będą miały miejsce w okresie plebiscytowym.

Współpracę przy dekoracji miasta zaoferował w imieniu artystów łódzkich przewodniczący związku ob. Grygiel. Na zebraniu przybył także wiceprzewodniczący Woj. Komisji Intelktualistów i Działaczy Katolickich przy Łódzkiem Kom. Obr. Pokoju ks. mgr.

Jan Arcab. Ofiarowując w imieniu komisji swą pomoc przy pracach plebiscytowych ks. Arcab powiedział:

Za kilka dni społeczeństwo polskie wypowie swą wolę pokoju, wyrażając się złożeniem karty plebiscytowej, której treść jest nam wszystkim dobrze znana.

Przeprowadzenie plebiscytu będzie wielką manifestacją jedności narodu wobec podstawowych zasad współczesnej polskiej racji stanu, sformułowanych w hasle Frontu Narodowego, postawionym przez Prezydenta RP Bolesława Bieruta.

W walce o pokój w szeregach Frontu Narodowego bierzemy my, katolicy świeccy i duchowni, udział jako świadomi obywatele ojczyzny, której interes wymaga naszej obecności w tym froncie i czynnego w nim udziału.

Jako delegat Woj. Kom. Intelktualistów i Działaczy Katolickich przy Komitecie Obronców Pokoju pragnę podkreślić, że w związku z akcją plebiscytu narodowego Komisja Intelktualistów Katolickich przy ogólnopolskim Komitecie Obronców Pokoju

Profesorowie, studenci i pracownicy wyższych uczelni w Łodzi agitatorami Plebiscytu

Bardzo licznie deklarują swój udział w pracach związanych z plebiscytem profesorowie i pracownicy naukowcy. Wielu z nich pracuje już w Kom. Dzielnicowych. Tak np. profesorowie Politechniki Łódzkiej: Majzner i Chwałibóg oraz 3 asystentów są prelegentami i prowadzą dzielnicowe seminaria dla agitatorów. Zakładowa organizacja związkowa przy UE oddaje do dyspozycji dzielnicy 30 pracowników naukowych i technicznych.

Profesorowie Wyższej Szkoły Ekonomicznej postanowili włączyć się do grup studenckich, które będą prowadziły akcję uświadamiającą wśród mieszkańców ulicy, na której znajduje się uczelnia.

Studenci WSE poza tym dają dzielnicę 200 trójek do prac na innym terenie. Także studenci

organizuje 16 bm. w Lublinie w auli Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego zjazd z całej Polski duchowieństwa, pisarzy i działaczy katolickich, który będzie manifestacją zrozumienia doniosłości i szlachetnych celów plebiscytu i udziału w ich realizacji.

innych uczelni będą agitatorami. Politechnika daje 360, a Uniwersytet 300 agitatorów.

W akcji plebiscytowej na samych uczelniach najdalej posunięte są prace na WSE. Odbywają się już tam zebrania grup studenckich poświęcone sprawie walki o pokój i plebiscytowi. Zebrania te obsługiwane są przez specjalnych prelegentów. Trochę spóźniono są w tej akcji Uniwersytet i Politechnika.

Z okazji plebiscytu odbędą się na wyższych uczelniach masówki z udziałem pracowników naukowych, technicznych i studentów. Na Politechnice masówka taka odbędzie się w dniu rozpoczęcia plebiscytu i będzie połączona z częścią artystyczną. Na WSE masówka odbędzie się 16. Referat o walce o pokój wygłosi na niej rektor Bierzanek.

Powiększenie obszaru m. st. Warszawy

WARSZAWA, 10.5. Rozporządzeniem Rady Ministrów, obszar m. st. Warszawy został powiększony przez włączenie doń miasta Włochy oraz gminy Okęcie i gminy Wilanów. W granicach wielkiej Warszawy znajdują się również obecnie gromady z gmin: Brodno, Wawer, Blizne, Falenica - letnisko, Jabłonna, Jeziorna, Marki, Miłociny, Skorosze i Falenty. Obszar m. Warszawy zwiększył się wskutek rozszerzenia jej granic ze 144 km kw. do około 362 km kw., zaś stan zaludnienia wzrosł z 760.492 mieszkańców do 760.492 mieszkańców.

Zmiana granic m. st. Warszawy jest niezbędna dla wykonania zadań, jakie stawia przed sobą Plan 6-letni. Takie zagadnienia jak dysponowanie terenami w sposób zabezpieczający najkorzystniejszą ich użytkowanie w rozmieszczeniu obiektów fabrycznych, osiedli mieszkaniowych, parków i zieleńców, prowadzenie na tych terenach jednolitej polityki budowlanej i nadzoru budowlanego dla opanowania chaotycznego i nieskoordynowanego budownictwa mieszkaniowego, prowadzenie jednolitej polityki mieszkaniowej, zmierzającej do zapewnienia klasie robotniczej i masom pracującym warunków mieszkaniowych - dadzą się rozwiązać obecnie dzięki przyłączeniu do Warszawy

terenów, stanowiących w większości osiedla podmiejsko-robotnicze, obszary o luźnej zabudowie z dość intensywną gospodarką ogrodniczo-warzywniczą oraz stosunkowo znaczne rezerwy zieleni.

Delegacja Min. Komunikacji Chin Ludowych przybyła do Polski

WARSZAWA. - W dniu 8 bm. przybyła do Polski 5-osobowa delegacja min. komunikacji Chińskiej Republiki Ludowej pod przewodnictwem p. Kao Juana w celu zapoznania się z przeładunkiem portowym, działalnością przedsiębiorstw żegluga morskiej i śródlądowej, pracą stoczni rzecznych, rybołówstwem morskim itd. Po 2-dniowym pobycie w Warszawie delegacja chińska wyleżała na wybrzeże, gdzie zwiedziła porty, zakłady produkcyjne, zapoznała się z pracą przedsiębiorstw żeglugowych, a po powrocie z wybrzeża z działalnością, żegluga śródlądowej i stoczni rzecznych.

Jak wypadł nasz błyskawiczny konkurs Już w niedzielę początek powieści JORGE AMADO „ZAMARŁE MORZE“

Wczorajszy błyskawiczny konkurs, polegający na odgadnięciu nazwiska autora naszej powieści, mimo, że trwał jeden tydzień, cieszył się ogromnym powodzeniem. Dość powiedzieć, że z samej Łodzi (drzwi, jak to się mówi od rana do wieczora w ogóle się nie zamykały w redakcji) przyniesiono przeszło dwa i pół tysiąca odpowiedzi.

Konkurs był łatwy, więc nie dziwnego, że olbrzymia większość kuponów - przeszło 90 proc., była właściwie rozwiązana. Losowanie nagród z uwagi na możliwość napłynięcia kuponów z terenu odbędzie się dopiero w dniu dzisiejszym wieczorem.

Czytelnicy oczekiwali więc mogą ogłoszenia listy nagrodzonych w niedzielnym numerze naszego pisma.

W tym samym numerze - i to niewątpliwie zainteresuje każdego - znajdują czytelnicy początek naszej nowej powieści.

Autorem jej jest, jak to trafnie odgadli uczestnicy konkursu, znany pisarz brazylijski, popularny bohater o pokój i o wolność swego narodu - Jorge Amado.

Niewątpliwie wielu naszych czytelników zna już niektóre powieści tego świetnego pisarza. Ci, którzy czytali choćby jego „Kakao“, „Drogi głodu“

lub „Ziemie krwi i przemocy“ - na pewno z chęcią sięgną po niedzielny numer „Dziennika“, gdzie znajdują całą kolumnę powieści.

Dowodem tego, że zapowiedź „Zamarłego morza“ wzbudziła wielkie zainteresowanie i spotkała się z zadowoleniem czytelników może być list jednego z uczestników „Konkursu błyskawicznego“, który załączając kupon pisze:

„Bardzo się cieszę, że autorem tej powieści jest Jorge Amado i że „Dziennik Łódzki“ (tu komplement pod adresem pisma) będzie drukował w odciśniętych powieści wielkiego brazylijskiego bojownika o pokój, uczestnika II Światowego Kongresu Obronców Pokoju.“

STANISŁAW STASIAK

Z opinia tego naszego czytelnika zgodzić się chyba wszyscy.

Jeżeli by jednak ktoś miał wątpliwość, czy „Dziennik“ do brze robi rozpoczynając druk tej powieści - proszę bardzo - niech sięgnie po niedzielny numer i po kilka następnego, a na pewno zostanie pochłonięty przez wartki nurt powieści o losach mieszkańców bahijskiego wybrzeża w Ameryce Południowej i na pewno zainteresuje się losami bohaterów powieści Guercinda i Livii.

W NASZEJ „PODRÓŻY W NIEZNANE“
wezmą udział ARTYŚCI SCEN ŁÓDZKICH
MIRA PRZYBYLSKA
LENA WILCZYŃSKA
JANUSZ ŚCIWIARSKI
ZESPÓŁ »DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO«
Program artystyczny został opracowany przez „ARTOS“

Uczestników wycieczki czeka wiele miłych niespodzianek. „DZIENNIK ŁÓDZKI“ i „ORBIS“ zamówili piękną pogodę, a gdyby nawet ona nie dopisała to i tak jedziemy spokojnie w nieznane. ORKIESTRA, TANIEC I IMPREZY ODBĘDĄ SIĘ W SPECJALNIE PRZYGOTOWANYCH NA TEN CEL SALACH.

Uczestnicy konkursu otrzymają nagrody na miejscu naszej podróży w nieznane. Nasz konkurs jest już zamknięty.

JESZCZE TYLKO „ORBIS“ (UL. PIOTR-KOWSKA 68) SPRZEDAJE KARTY UCZESTNICTWA W CENIE 11 ZŁ OD OSOBY.

Karmić nas będzie PSS i bary mleczne doskonałymi kanapkami i gorącymi posiłkami.

ZWOLENNICY WĘDKARSTWA MOGĄ ZABRAĆ ZE SOBĄ SPRZĘT RYBACKI. ORGANIZATORZY ZAPEWNIĄJĄ IM DOGODNE MIEJSCA POŁOWU RYB.

W n-rze sobotnim podamy dalsze szczegóły naszej podróży w nieznane. Prosimy o wcześniejsze zakupywanie kart uczestnictwa w „Orbisie“.

Udział w podróży może wziąć każdy obywatel m. Łodzi.

W Dniach Oświaty, Książki i Prasy
»DZIENNIK ŁÓDZKI«
SWYM CZYTELNIKOM
W DNIU DZISIEJSZYM
O GODZINIE 20,30 i 21,30
NA EKRANIE
zainstalowanym u zbiegu ulic
AL. KOŚCIUSZKI i LEGIONÓW
zostanie wyświetlony krótkometrażowy FILM
»SŁOWO WALCZĄCE O POKÓJ«
Film ten nakręcony przez zespół redakcyjny „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO“
zapoznaje z pracą redakcji i drukarni.
Przypominamy:
DZIŚ O GODZINIE 20,30
u zbiegu AL. KOŚCIUSZKI i LEGIONÓW.

Walcząc o Pokój chronimy przed zagładą dzieci i szkoły, ludzi i książki, życie i kulturę!

We Francji, Belgii, Włoszech Szwajcarii rozwiija się ruch przeciwko remilitaryzacji Trizonii

KOPENHAGA, 10.5. Biuro Światowej Rady Pokoju na posiedzeniu odbytym 7 maja uchwaliło rezolucję następującej treści:

Biuro Światowej Rady Pokoju z zadaniem wita rozwój we Francji, Belgii, we Włoszech i w Szwajcarii kampanii przeciwko remilitaryzacji Niemiec, kampanii, która stanowi najsukcesywniejsze poparcie dla sił walczących w Niemczech przeciwko remilitaryzacji tego kraju. Dlatego też Biuro Światowej Rady Pokoju protestuje przeciwko próbom zakazania w Niemczech zachodnich referendum, w czasie którego wszyscy mężczyźni i kobiety tego kra-

ju — przeciwnicy militaryzacji i hitleryzmu — mogliby wyrazić swą wolę.

Biuro Światowej Rady Pokoju liczy, że wszyscy przyjaciele pokoju — uczestnicy wszystkich ruchów w Europie, poprą w formie jaką uznają za najodpowiedniejszą dla siebie tych ludzi w Niemczech, którzy pomimo bezprawnych przesładowań ze strony władz okupacyjnych wyrażają protest przeciwko remilitaryzacji, na rzucanej ich krajowi.

Biuro Światowej Rady Pokoju żywi nadzieję, że międzynarodowa konferencja walki o pokójowe rozwiązanie problemu niemieckiego mająca się odbyć w Paryżu w dniach 13-15 maja, przyczyni się do wzmocnienia sił walczących przeciwko remilitaryzacji Niemiec i odrodzeniu hitleryzmu, że ułatwi ona zjednoczenie wysiłków wszystkich rozsądnie myślących ludzi w celu zapewnienia pokoju, któremu zagraża remilitaryzacja Niemiec.

Izba Ludowa NRD mobilizuje naród niemiecki do walki przeciwko remilitaryzacji

BERLIN, 10.5. Jak już donosiliśmy, w środę odbyło się 10 plenarne posiedzenie Izby Ludowej NRD poświęcone sprawie przeprowadzenia referendum ludowego przeciwko remilitaryzacji Niemiec, w którym wygłosił przemówienie wicepremier Walter Ulbricht.

Izba ludowa na łączny wniosek wszystkich frakcji uchwaliła jedno-

myślnie oświadczenie, w którym czytamy:

Izba Ludowa NRD wita z zado woleniem decyzję głównego komitetu dla przeprowadzenia referendum ludowego, który postanowił przeprowadzić w całym Niemczech plebiscyt stawiający następujące pytanie:

CZY WYPOWIADASZ SIĘ PRZECIWKO REMILITARYZACJI NIEMIEC I NA RZECZ ZAWARCIA TRAKTATU POKOJOWEGO Z NIEMCAMI W ROKU 1957?

Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej akceptuje propozycję rządu w sprawie przeprowadzenia referendum ludowego w NRD w dniach 3-5 czerwca 1951 r.

Każdy obywatel, który pragnie utrzymania pokoju i dąży do zawarcia traktatu pokojowego z całym Niemcami w roku 1951 odpowiada twierdząco na pytanie referendum ludowego.

„Śmierć Franco!” — takie napisy pojawiają się na murach miast hiszpańskich

PARYŻ, 10.5. Prasa francuska donosi, że w Hiszpanii w mieście Pamplona (stolica prowincji Nawarra) trwa strajk przeszło 30 tys. robotników i pracowników umysłowych, protestujących przeciwko drożyznie i przeciwko reżimowi frankistowskiemu.

Na głównym placu miasta policja strzelała do manifestantów. Kilkadziesiąt osób odniosło rany, a kilka zostało zabitych. Trwa również strajk powszechny w mieście Vitovia (prowincja Alawa) mimo represji władz i przybycia posiłków policyjnych. Aresztowano tam 400 robotników i dwóch przedsiębiorców, podejrzanych o sympatię do strajkujących.

Na murach miast pojawiają się napisy: „Śmierć Franco! Niech żyje republika! Niech żyje pokój!”

W czwartek odbył się pogrzeb uczestników strajku bestialsko zastrzelonych przez policję w czasie manifestacji. Pogrzeb przekształcił się w potężną demonstrację przeciwko krwawym rządom

Francisco Franco. Policja zaatakowała ponownie demonstrantów i strzelała do nich kilkakrotnie. Są nowe ofiary.

Napastnicy amerykańscy stosują bron bakteriolologiczną w Korei

PEKIN, 10.5. — Rząd Koreańskiej Republiki Ludowej przesłał do ONZ pismo w którym ostro protestuje przeciwko nowej, potwornej zbrodni interwentów amerykańskich — stosowaniu broni bakteriolologicznej i domaga się pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej winowajców tej zbrodni.

Sztab Mac Arthura wydał półtora miliona jen na przygotowanie broni bakteriolologicznej, posługując się rządem ja pońskim jako pośrednikiem w planowaniu zamówień.

Jak ustaliła ekspertyza lekarska, wojska amerykańskie

Olsen, Ruziczka, Vesely i wszyscy inni uczestnicy wyścigu Praga-Warszawa podpisali Apel Światowej Rady Pokoju

WARSZAWA. Dnia 10 bm. w sali konferencyjnej hotelu „Bristol” odbyła się uroczystość podpisania apelu Światowej Rady Pokoju przez uczestników Wyścigu Pokoju zorganizowanego przez „Trybunę Ludu” i „Rude Pravo”.

W głębokim skupieniu wysłuchali uczestnicy wyścigu tekstu listu do Światowej Rady Pokoju. „Uczestnicy wyścigu pokoju — zorganizowanego przez redakcję „Trybuny Ludu” i „Rude Pravo” — głoszą tekst listu — kolary, mechanicy, sędziowie, lekarze, dziennikarze z 11 krajów, uroczyście stwierdzają co następuje:

Wzięliśmy udział w wyścigu pokoju, by dać wyraz swym najgorętszym uczuciom i pragnieniom utrwalenia pokoju na świecie. W ciągu 10 dni szlachetnego współzawodnictwa na polu sportowym wzmocniła się jeszcze i cementowała nasza przyjaźń i nasze braterstwo. Jechaliśmy przez miasto i wsie Czechosłowacji i Polski, zniszczone w wyniku straszliwych okrucieństw wojennych i odbudowane wspaniałym wysiłkiem twórczej pokojowej pracy.

Pragniemy teraz tutaj, w Warszawie, w mieście, które jest pomnikiem okrucieństw wojny i symbolem twórczej pracy pokoju, stwierdzić, że jesteśmy za pokojem, że będziemy bronili pokoju między narodami.

Uznając drogę wskazaną w apelu Światowej Rady Pokoju za słuszną drogę utrwalenia pokoju na świecie —

Z konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych

PARYŻ, 10.5. — W środę pod przewodnictwem przedstawiciela ZSRR Gromycki odbyło się 47 posiedzenie

Zaden z przedstawicieli trzech mocarstw zachodnich nie wyraził chęci zabrania głosu. Przedstawiciel ZSRR Gromycki stwierdził, iż zastrzega sobie prawo złożenia oświadczenia na następnym posiedzeniu.

Zmontowana już większość urządzeń nowej cementowni zapewnia niemal całkowitą mechanizację pracy. Nieodłączny obraz całej starej cementowni — białe warstwy szkodliwego pyłu — nie powtórzy się w cementowni „Odra”. Potężne elektrofiltry oczyszczą powietrze z pyłu. Splot szerokich rur nad młynami i piecami — to tzw. centryfony, które rym uchodzący będą gazy odtożone, powstające przy wypalaniu cementu.

W porównaniu z przeciętną starą cementownią, „Odra” będzie wymagała trzykrotnie mniejszej obsługi przy dwa razy większej produkcji.

Nowoczesne urządzenia dostarczyła niemal całkowicie Czechosłowacja w ramach wieloletniej umowy inwestycyjnej. Dostawy te i pomoc specjalistów czechosło-

żądamy zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami — Związkiem Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi, Chińską Republiką Ludową, Wielką Brytanią i Francją.

Gdyby rząd któregośkolwiek z wielkich mocarstw odmówił spotkania w celu zawarcia tego paktu, będziemy uważali tę odmowę za dowód napastniczych zamierzeń tego rządu.

Niech żyje trwały pokój! Niech żyje braterska współpraca między

sportowcami — bojującymi o pokój!”

Gorącymi oklaskami przyjęli zgromadzeni tekst listu. Jako pierwszy podpisał list indywidualny zwycięzca wyścigu, Duńczyk Olsen. Następnie złożyli podpisy członkowie zwycięskiej w klasyfikacji zespołowej drużyny Czechosłowacji w kolejności: Ruziczka, Vesely, Perlez, Szramek, Knezourek, Svoboda oraz opiekunowie drużyny. Kolejno składali podpisy członkowie i opiekunowie drużyn, biorących udział w wyścigu.

Irena Petniak najlepsza wśród 9 tysięcy...

Współzawodnictwo a miano najlepszej prządki i przedziałnika objęło w I kwartale br. niemal wszystkich robotników przedziałni, tj. przeszło 9 tys. osób. z 62 przedziałni przemysłu bawełnianego w Polsce.

Główna komisja współzawodnictwa pracy przy Zarz. Gł. Zw. Zaw. Włóknarzy przyznała zaszczytny tytuł „najlepszej prządki przemysłu bawełnianego” oraz nagrodę pieniężną w wysokości 1.500 zł prządce zakł. przem. baw-

wielanego w Pablicach Irenie Petniak. Osiągnęła ona najwyższą wydajność pracy oraz najlepszą jakość produkowanej przędzy.

Dwie równorzędne nagrody po 1000 zł przyznane zostały najlepszej prządce z przedziałni cienko przędnej — Jadwidze Walczak z ZEB im. Hanki Sawickiej w Łodzi oraz najlepszym przedziałnikowi przedziałni odpadkowych Leoniowi Borowskiemu z zakładów przemysłu bawełnianego w Krosnowicach na Dolnym Śląsku.

Dwa razy większa produkcja przy trzykrotnie mniejszej obsłudze Za kilka miesięcy ruszy największa w Polsce cementownia

WARSZAWA, 10.5. Jedną z najbardziej zaawansowanych wielkich budowl socjalistycznych Planu 6-letniego jest nowa cementownia „Odra” w Opolu, największa w świecie ośrodku przemysłu cementowego. Już za parę miesięcy z tej najnowocześniejszej i największej z istniejących cementowni w Polsce, setkami wagonów kolejowych dziennie, popłynie najwyższego gatunku cement do powstających wielkich budowl socjalizmu, nowych miast i osiedli.

Zmontowana już większość urządzeń nowej cementowni zapewnia niemal całkowitą mechanizację pracy. Nieodłączny obraz całej starej cementowni — białe warstwy szkodliwego pyłu — nie powtórzy się w cementowni „Odra”. Potężne elektrofiltry oczyszczą powietrze z pyłu. Splot szerokich rur nad młynami i piecami — to tzw. centryfony, które rym uchodzący będą gazy odtożone, powstające przy wypalaniu cementu.

W porównaniu z przeciętną starą cementownią, „Odra” będzie wymagała trzykrotnie mniejszej obsługi przy dwa razy większej produkcji.

Nowoczesne urządzenia dostarczyła niemal całkowicie Czechosłowacja w ramach wieloletniej umowy inwestycyjnej. Dostawy te i pomoc specjalistów czechosło-

wackich przy montażu są przejawem zacieśniającej się współpracy krajów demokracji ludowej.

W całej Anglii rozpoczęło się zbieranie podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju

LONDYN, 10.5. 9 maja brytyjski Komitet Obróńców Pokoju rozpoczął w całym kraju kampanię zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju w sprawie zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami.

Włoscy i rumuńscy goście w Łodzi

Ostatnio bawili w Łodzi przedstawiciele włoskich i rumuńskich związków zawodowych, którzy przybyli do Polski w związku z obchodem święta 1 Maja. Goście zwiedzili zakłady pracy przemysłu bawełnianego im. Róży Łuksemburg w Łodzi i im. I Dyzwizji Kościuszkowskiej.

Głos przyjaciół francuskich

PARYŻ, 10.5. Towarzystwo Przyjaźni Francusko-Polskiej ogłosiło komunikat, w którym podaje do wiadomości publicznej fakt odmowy wiza wjazdowych do Francji dla delegacji Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Francuskiej, która miała przybyć na Mięsiąc Przyjaźni Francusko-Polskiej.

Towarzystwo Przyjaźni Francusko-Polskiej podkreśla, że odmowa wiza delegatom polskim nastąpiła właśnie w chwili, gdy sześciu dziennikarzy francuskich, m. in. Favre z „Monde” i Armet z „Ode servateur”, powrócili z Polski, gdzie byli gośćmi rządu polskiego.

Towarzystwo wzywa wszystkich Francuzów, aby nadsyłałi na ręce ministra spraw zagranicznych Francji Schumana protesty z żądaniem cofnięcia tego zarządzenia.

Wybitny uczony radziecki gościem łódzkiej W.S.E.

Przebywający od kilku dni w Łodzi wybitny uczonej radziecki, profesor Moskiewskiego Instytutu Finansowego — W. J. Dokukin wygłosi w łódzkiej Wyższej Szkole Ekonomicznej cykl wykładów.

Wykłady te w liczbie 7, z których ostatni wygłosił prof. Dokukin wczoraj w wypełnionej młodzieżą akademicką auli WSE, poświęcone były gospodarce socjalistycznej i jej prawom ekonomicznym, organizacji pracy, planowaniu i socjalistycznej reprodukcji w ZSRR.

Młodzież zgłosiła uczonemu radzieckiemu długotrwałą i gorącą owację. Cykl tych samych wykładów wygłosił już prof. Dokukin w Warszawiej Wyższej Szkole Ekonomicznej.

Na zaproszenie Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej uczonej radziecki wygłosi jeszcze w Łodzi 15 bm. odczyt o powszechnym kryzysie kapitalizmu. (zn.)

DEREK KARTUN Dymisja trzech ministrów i kryzys w Labour Party

nich nie sprzeciwił się polityce zbrojeń i nienawiści do Związku Radzieckiego, zerwaniu umów handlowych z Polską, Czechosłowacją i innymi krajami demokracji ludowej. Dlatego też przyczyną ich rezignacji nie była zasadnicza linia polityki brytyjskiej, lecz sposób, w jaki polityka ta ma być przeprowadzona. I w tym właśnie najbardziej przejawia się głęboki kryzys polityki brytyjskiej.

Oświadczyli oni bowiem, że wszelka akcja zbrojeniowa, wymagająca wedle dyktanda amerykańskiego kredytów w wysokości 4700 milionów funtów w ciągu następnych trzech lat, sparaliżuje gospodarkę całego świata kapitalistycznego. Dodali również, że realizacja amerykańskiego programu zbrojeniowego pozbawi Wielką Brytanię podstawowych surowców i że nie tylko nie będzie ona w stanie wypełnić własnego programu;

lecz znaczną część jej przemysłu pokojowego będzie musiała być unieruchomiona, a tym samym za kilka miesięcy czeka ją masowe bezrobocie. Surowce, o które chodzi, to: siarka, nikiel, tungstan, węgla i wiele innych.

Stwierdzili następnie, że rząd usiłuje rzucić ciężar kosztów zbrojeń przede wszystkim na barki klasy robotniczej.

We wszystkich tych słowach krytyki i ostrzeżeń ciekawe jest jedno: są one najzupełniej prawdziwe. Dlatego też jest bardzo prawdopodobne, iż wielu członków Labour Party skupi się w najbliższym czasie wokół Bevana, Wilsona i Freemana. Jeśli ich rezignacja przyczyni się do skrzystalizowania istniejącego już w łonie Labour Party rozdźwięku — o ile chodzi o te właśnie zasadnicze sprawy — i jeśli pomoże ona do skonsolidowania się opozycji prze-

ciwko coraz wyższym cenom, jak również przeciwko służalczości rządu brytyjskiego wobec Waszyngtonu — rezignacja ta odegra ważną rolę.

Trzej ministrowie, którzy nie należą jednak patrycji na to zbyt optymistycznie, dali się do dymisji, widząc skutki polityki wojennej rządu brytyjskiego, nie chcą jednak dostrzec istotnych przyczyn katastrofy, w obliczu której stoi Wielka Brytania. Krytykują tempo zbrojeń i niesprawiedliwe rozłożenie ciężaru ich kosztów. Jest to kompletny nonsens. Sama linia polityki brytyjskiej jest bowiem tym czynnikiem, który paraliżuje, doprowadza do ruiny Wielką Brytanię i stwarza niebezpieczeństwo wojny. Coraz więcej obywateli brytyjskich zaczyna to sobie uświadamiać.

Sam fakt podania się do dymisji trzech ministrów jest oznaką głębokąjącego się kryzysu w Wielkiej Brytanii. Na-

tomiast rekonstrukcja gabinetu i dokooptowanie wypróbowanych reakcjonistów dowodzi, iż obecna polityka rządu brytyjskiego jest polityką reakcyjną.

Kierownictwo Labour Party zawzięcie apeluje do długoletnich tradycji lojalności w szeregach partii. Ostrzega, że jakkolwiek rozłam pomógłby konserwatystom do zwycięstwa w następnych wyborach i przybliżyłby prawdopodobnie chwilę, której tak obawia się góra partyjna, przekonana, że Labour Party nie może w wyborach zwyciężyć. Oczywiście mają słuszną — jeżeli obecna polityka wojny i głodu prowadzona będzie nadal. Jeśli natomiast w kraju zapanuje dobrobyt, jeśli pokój zostanie utrwalony — wówczas milionowe rzesze rozczarowanych dotychczasową polityką partii wyborców zapewnią zwycięstwo prawdziwej demokracji.

Nie ulega wątpliwości, że najbliższe miesiące będą bardzo ciężkie dla społeczeństwa brytyjskiego. Wojna w Korei i na Malajach trwa nadal, a listy poległych są coraz dłuższe. Ameryka coraz bardziej kępuje polityczne i gospodarcze życie kraju. Grozi bezrobocie. Ceny rosną. Brak wielu towarów daje się odczuwać z dnia na dzień coraz dotkliwiej. Ludność ogarnia coraz większy strach i panika. W sferze polityki odbiciem tego wszystkiego jest rezignacja trzech ministrów i nie ulega wątpliwości, że będziemy świadkami niejednego jeszcze tego rodzaju dowodu szybko pogarszającej się sytuacji politycznej.

„Doły partyjne muszą działać” — pisał niedawno „Daily Worker”, organ partii komunistycznej. „Labour Party nie może wyjść zwycięsko z wyborów, jeśli prowadzić będzie nadal swą dotychczasową politykę”. Dziennik nawołuje do radykalnej zmiany polityki państwowej; położenia kresu wojnom na Dalekim Wschodzie, zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami i przeprowadzenia zasadniczych zmian w polityce wewnętrznej.

DEREK KARTUN

Nowe rodzaje biletów tramwajowych dla studentów

Sprzedawane dotychczas przez MKZ 100-przejazdowe abonamenty bloczkowe, uprawniające do jazdy z przesiadką — nie zadawały dużej części studentów, którzy niekiedy nie wykorzystywali całej ilości przejazdów. Kupowanie zaś pracowniczych abonamentów przesiadkowych o mniejszej ilości przejazdów z oznaczeniem trasy jazdy i koniecznością wykorzystywania poszczególnych przejazdów w określone dni miesiąca nie było korzystne dla studentów, którzy częstokroć mają wykłady, ćwiczenia i inne zajęcia związane z tokiem studiów w różnych dzielnicach miasta.

Od 1 czerwca br. zostaną wprowadzone dwa nowe rodzaje abonamentów: jeden w cenie 15 zł będzie uprawniał do 50 przejazdów pojedynczych i 50 przejazdów z przesiadkami, drugi zaś w cenie 10,50 zł — do 35 przejazdów pojedynczych i 35 przejazdów z przesiadkami. Abonamenty będą sprzedawane studentom jak dotychczas w uczelniach.

Jak nie w maju — to w czerwcu Zaczynam grać na loterii

Zaczynam grać. Teraz już nie ma nie powstrzyma, ani tłumaczenia Kazika, który się temu losowi nie dowierza, ani Irka, która twierdzi, że to za drogi interes takie kupowanie nadziei, ani własne moje dotychczasowe uprzedzenie do braku szczęścia wszędzie tam, gdzie Los macza swe palce. Właśnie na złość Losowi będę grała. Tym razem musi mi się udać, przecież — co trzeci los wygrywa.

Ale zaraz, powoli. Bo to jest tak. Od kwietnia zreorganizowano loterię, nazwała się ona teraz I Krajową Loterią Piętnastą. Znikły trzy klasy, będąc tylko jedną. Pierwsze ciągnięcie już 17 maja. Jeśli nie zdąży wcześniej zaopatrzyć się w los, to przecież mogę kupić choćby w dniu ciągnięcia, a nawet w ostatnim dniu ciągnięcia — też jeszcze będzie można zarządkować.

Zeby zwiększyć swe szanse kupię dwie ćwiartki po 10 zł, każdą z innego losu, albo nie... wezmę trzy, a może inaczej, tak... Wezmę połowę za 20 zł z jednego numeru i jedną ćwiartkę z drugiego. I pozostanie mi się ze znajomymi i rodziną co wygra: ćwiartka, czy półka.

Nie wygram w maju, to w

Jedna z pierwszych zgłosiła się ob. Zofia Pribe

Pracujący i niepracujący zgłaszają się do akcji plebiscytowej

W dniu 17.9.50 r. został powołany do życia Zakładowy Komitet Obrońców Pokoju przy Miejskim Przedsiębiorstwie Budowlanym w Łodzi, w którego skład weszli przedstawiciele wszystkich organizacji społecznych. Komitet może się poszczycić poważnymi osiągnięciami: przeprowadza systematycznie masówki, odczyty i pogadanki w świetlicach i hotelach robotniczych MPB. W zbiorze na rzecz dzieci koreańskich zebrał 1940 zł i ponad 1200 darów. Ma pod swą opieką około 800 rodzin, do których docierają agitatorki. Do najlepszą aktywistów komitetu należą ZMP-owcy i członkinie Ligi Kobiet.

Do akcji zbierania podpisów na kartach plebiscytowych — mówi ob. Rybus, przewodniczący Komitetu, jesteśmy należycie przygotowani. Do dyspozycji dzielnicowego komitetu mamy 7 trójek, zaś przedsiębiorstwo zostanie obsłużone przez 10 dwójek, które dotrą do każdego pracownika. Do dnia 16 maja będą wygłaszane odczyty w świetlicach i bursach MPB, natomiast w dniu 17 maja odbędzie się ogólna masówka, po której nastąpi składanie podpisów.

Wiele słów uznania należy się też komitetowi domowemu przy ul. Wólczańskiej 129/131. Komitet ten czynnie pracuje we wszystkich akcjach społecznych. Skoro tylko rozpoczęły się przygotowania do akcji plebiscytowej przystąpił on jako jeden z pierwszych do tej pracy na swym odcinku.

M. in. na naradzie przedstawicieli Komitetów Terenowych Obr. Pokoju Dzielnicy Śródmieście Prawa, które miało miejsce dn. 4 bm., w ramach ogólnie zgłaszanych akcesów do czynnej współpracy w akcji plebiscytowej przewodniczący tego komitetu — ob. E. Kowalski zaapelował do wszystkich komitetów domowych swej dzielnicy by w akcji tej wzięły jak najczynniejszy udział.

Do sekretariatu Dzielnicowego Kom. Obr. Pokoju Śródmieście Prawa napływają również zgłoszenia indywidualne. Np. ob. Zdzisława Maciejewska (lat 18), która dotychczas nie pracowała zarobkowo, zgłosiła się do współpracy, pragnąc przyczynić się do utrwalenia pokoju. Ob. Kordana przysłała na naradę wyżej wspomnianą, mimo iż nie należała do Kom. Obr. Pokoju, w zastępstwie chorego męża. Rozumiejąc doniosłość akcji plebiscytowej postanowiła wziąć udział w pracach Komitetu Terenowego Obr. Pokoju. Jedną zaś z pierwszych była ob. Zofia Pribe, matka trojga dzieci, która samorzutnie ofiarowała swą pomoc Dzielnicowemu Komitetowi Obr. Pokoju.

DZIECIENNA NOCNA BIELIZNA „MODA i ŻYCIE”
Nr 14

RADIO

PIĄTEK, 11 MAJA
11.45 „Głos młodym” 11.52 Polska pieśń masowa, 12.04 Dziennik, 13.30 Aud. dla kl. I-II, 13.50 Koncert solistów, 14.30 Aud. dla kl. V-VII, 14.50 Muz. rozrywk. 15.20 Aud. oświat., 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych, 15.50 Recenzja, 16.20 Na boiskach i bieżniach kraju, 16.25 Recital śpiewaczy W. Adamskiej, 16.45 Aktualności łódzkie, 17.00 Wied. popoł., 17.15 Koncert popoł., 17.40 Koncert Chóru PR., 18.00 „Która dostojniejsza” — feccja staropolska, 18.15 „Większe walczą o pień”, 18.25 Koncert żywych, 18.45 Felieton oświatowy, 18.55 Muz., 19.00 „Wszelchnia Radłowa”, 19.20 Felieton pt. „Patrząc na wykres”, 19.35 Muz. rozrywk., 19.55 Progr. lok. na jutro, 19.55 Stan pogodowy, 20.00 Dziennik wiecz., 20.30 Koncert masowy, 21.15 Muz., 21.40 Prognoza, 22.00 Muz. i aktualności, 22.30 Liszt: Sonata h-moll — gra Wł. Kędra, 23.00 Ostat. wiad., 23.10 Muz. Transm. z Budapesztu, 23.55 Progr. na jutro.

Zaś ob. Helena Ławicka zadeklarowała dziennie po 2 godziny pracy w charakterze maszynistki.

Spotkania literatów z młodzieżą szkolną

W dniu 11 maja br. literaci łódzcy wystąpią w nast. szkołach z wym. n.żej tematami: Władysław Rymkiewicz — „Poemat pedagogiczny” Makarenki a zasady komunistycznego wychowania — Liceum Pedagogiczne T.P.D. Wólczańska 171/173, godz. 13.30.

Jerzy Miller — „O współczesnej poezji” — Szkoła podstawowa nr 106, Gdańska 90, godz. 13.00.

Lorentz Zofia — „Jak powstał utwór literacki” — szkoła podstawowa nr 33, Kopcińskiego 54, godz. 13.00.

Marian Piechal — „O poezji współczesnej” — XV państw. gimn. i liceum Drewnowska 88, godz. 13.00.

Tadeusz Chruścielowski — „O literaturze radzieckiej” — 11 państw. gimn. i liceum, Sporna 73, godz. 11, oraz

Edward Szuster w bibliotece Zw. Zaw. Włóknarzy mówić będzie o literaturze radzieckiej, Piotrkowska 272 a, godz. 16.00.

Piątek 11 MAJA
Franciszka JUTRO:
Pankracego

WAZNE TELEFONY:
Kom. Miejska M.O. 253-60
Pogotowie Ratunkowe . . . 104-44, 134-15
Straż Pożarna . . . 8
Miejski Ośrodek Informacji . . . 159-15

DYZURY APTEK

DZISIEJSZEJ NOCY DYZURUJĄ APTEKI:
A. S. nr 99 (Limanowskiego 1), A. S. nr 10 (ul. Piotrkowska nr 193), A. S. nr 21 (Łąckiego 120), A. S. nr 23 (Piotrkowska nr 307), A. S. nr 25 (Gdańska 90), A. S. nr 33 (Armii Czerwonej 8), A. S. nr 208 (Srebrzyńska 67), A. S. nr 29 (Piotrkowska nr 25).

Apteka nr 42 (Al. Kościuszki 48) dyżuruje codziennie.

TEATRY

PAŃSTW. TEATR NOWY (ul. Wieckowskiego nr 15) nieczynny.

PAŃSTW. TEATR im. JARACZA (Jaracza 27/29) o godz. 19 „Wieczór

CO? GDZIE? KIĘDY?

trzech królów. Ostatnie dni.

PAŃSTW. TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu nr 21) o godz. 19.15 „Chory z urojenia”.

TEATR MAŁY (ul. Traugutta 1) — o godz. 19.30 „Na Planie”.

TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTNIA” (ul. Piotrkowska nr 243) — o godz. 19.15 „Ulubione melodie”, Znizki ważne.

PAŃSTWOWY TEATR LALEK „PINOKIO” (ulica Kopernika nr 16) — o godzinie 17 „Nowa szata króla”.

WYSTAWA ARCHIWALNA — ŁÓDŹ W DOKUMENCIE ARCHIWALNYM (dostępna jest dla zwiedzających do 1.7. w Archiwum Miejskim, Pl. Wolności 1, codziennie od godz. 8 do 14 (telefon 263-01 i 138-58).

OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Wystawa prac członków Z. P. A. P. w Łodzi dla uczczenia 1 Maja i Święta Pracy i Wystawa tematyczna p.t. Czyn 1-majowy studentów PWSSP czynna w godz. 10-13, 15-18.

W MUZEUM PRZYRODNYM (Park Sienkiewicza) można już zwiedzać wystawę pod nazwą „Rozwój życia na ziemi”. Wystawa czynna jest od godz. 10 do 19

czynnia się do wzmocnienia sił obozu pokoju.

ORZZ zawiadomia

W dniu 12 maja 1951 r. o godz. 9.30 w sali teatralnej ORZZ przy ul. Traugutta 18 odbędzie się konferencja przewodniczących PRZZ, przewodn. Okręgowi i Oddziałów Zw. Zaw., przewodn. wydziału Rad Zakładowych zwolnionych do prac związkowych. Na konferencję w/w Zarz. Zw. Zaw. i PRZZ, winny przygotować na piśmie sprawozdanie o wynikach wyborów.

Wycieczka wzdłuż rzeki Jasieni

Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze w ramach czasów niedzielnych urządza w dniu 13 maja br. wycieczkę turystyczną wzdłuż rzeki Jasieni. Wszyscy więc, którzy chcą wziąć udział w wycieczce, proszeni są o zebranie się w dniu 13 bm. na Placu Reymonta (przy ul. Piotrkowskiej) o godz. 10.

Koncert laureatów konkursu Bachowskiego

W dzisiejszym koncercie symfonicznym w Państwowej Filharmonii, którym będzie dyrygował prof. Wł. Raczkowski, wystąpią następujący soliści: Z. Sliwińska (sopran), I. Winiarska (m. sopran), Z. Popławska (klawesyn), B. Dworakowska i K. Żarnowska (fortepian), J. Kubiakówna i Z. Ostalczyk (skrzypce), Z. Frieman (altówka), F. Krzemieniecki (wiolonczela), S. Popiński (flet). Początek koncertu godz. 19.30.

KINA

ADRIA (ul. Stalina nr 1) (dla młod.) — „Kopciuszka” — godz. 16, 18, 20; dozw. od lat 7.
BAJKA (ul. Franciszkańska 31) — „Śpiewak nieznan” — godz. 18, 20; dozw. od lat 14.
BALTYK (ul. Narutowicza nr 20) — „Za cenę życia” — godz. 16, 18, 30, 21; dozw. od lat 14.
GDYNIA (ul. Daszyńskiego 2) — „Program Naukowo-Oświatowy” — P.K.F. nr 19/30, „Światła Uralu”, „Nauka i technika” nr 8/50, godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
MŁODA GWARDIA (ul. Legionów 2) dla młod. „Powrót Lassie” — godz. 16, 18, 20 — dozw. od lat 7.
MUZA (ul. Pabianicka 172) „Cyrk” — godz. 18, 20; dozw. od lat 12.
POLONIA (ul. Piotrkowska 67) — „Rwący potok” — godz. 17, 19, 21; dla młod. niedozw.
PRZEDWIOSNIE (ul. Żeromskiego 74) — „Tajna

ODCZYTY I ZEBRANIA

DZIS:
— W lokalu szkoły (Skłupki 6/8) o godz. 18 zebranie świetlicowe Państwowej Szkoły Pracy Spół.
— W sali konferencyjnej ORZZ (Traugutta 18) o godz. 10 narada związkowych kół samokształceniowych Wszelchnicy Radłowej.

Pracownicy poszukiwani.

Słusarzy, tokarzy, robotników gospodarczych i transportowych, sprzątaczkę zatrudniają natchym'ast Zakłady Wytwórcze Aparatów Telefonicznych w Łodzi ul. Skrzywana 9. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Personalny. (403)

Księgowego, biegłą maszynistkę, słusarzy narzędziowych na wykrojniki, frezerów i tokarzy zatrudniają natchym'ast Fabryka Igiel Dzielarskich w Łodzi ul. P. K. W. N. 37. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Kadr.

Mechaników na maszyny szwalnicze, tokarza, sprzątaczkę, palacza na kotły wysokociśnieniowe i robotników transportowych zatrudniają natchym'ast Łódzkie Zakłady Przemysłu Odzieżowego w Łodzi ul. Sterlinga 26. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Personalny

2 biegle maszynistki zatrudni od zaraz Biuro Projektowania Zakładów Włókienniczych w Łodzi ul. Sienkiewicza 47 Zgłoszenia osobiste przyjmuje Oddział Personalny codziennie w godz. 8-10. (388)

Ogłoszenia drobne

LEKARZE
Dr REICHER specjalista wenerologiczny, płuca (zaburzenia) — Piotrkowska 14, czwartki — siódma. (328)

OGŁOSZENIE

CENTRALA PRODUKTÓW NAFTOWYCH W ŁODZI
poszukuje magazynów murowanych względnie drewnianych na terenie miasta Łodzi na mat. budowlane i sprzęt techniczny. Zgłoszenia prosimy kierować C.P.N. Łódź, ul. Gdańska 70. (401)

Dr TEMPSKI specjalista skórne, weneryczne, wiosnowo-moczopłciowe, Piotrkowska 114 (327)
Dr MARKIEWICZ specjalista weneryczne, skórne, moczopłciowe Piotrkowska 109-6 tel. 138-52
Dr GLAZER specjalista skórne, weneryczne 6-8, Andrzeja Struga 28 (325)
Dr JADWIGA ANFOROWICZ — skórne, weneryczne, kobiece 1-5, ul. Próchnicka 8 (324)
Dr BIBERGAL, specjalista skórne weneryczne, 4-6, Piotrkowska 134, telefon 289-96. (323)
Dr ZAURMAN — specjalista skórne, weneryczne 8-10, 4-6 Narutowicza 2 (322)
Dr KUDREWICZ — specjalista weneryczne, skórne 8-9, 3-5 Piotrkowska 106 (321)

Dr PIETRASZKIEWICZ specjalista chorób uszu, nosa, gardła 12-13, 15-16 Sienkiewicza 73. (331)
Dr BILINSKI choroby serca Przyjmuje 11-14 Legionów 3. (337)
Dr RÓŻYCKI specjalista chorób kobiecych, akuszerki Przyjmuje 3-5, prócz soboty, niedzieli, Piotrkowska 33 (329)
LECZNICA Spółdzielnia Lekarzy, godz. 9-20 Porady, zastrzyki, analizy, dentystryka, leczenie radem Piotrkowska 3, telefon 215-48 (326)
Dr AL. LESNIEWICZ chirurg 5-6 Jaracza 36a, tel. 224-09 (1600)

SPRZEDAM klozek wymiar 2x2. Wiadomość Al. Unii 1 lub w kiosku róg Al. Unii i Srebrzyńskiej.

PENICYLINA kupię 2 miliony jednostek. Telefonować 230-08. (1559)

MOTOCYKL „Standard” 350 sprzedam, stan dobry. Telefon 132-25. (1637)

STREPTOMYCYNĘ sprzedam. Rzgowska 6, m. 45, Szubert. (1654)

SPRZEDAM maszynę do szycia Singer, Złotowska nr 40, m. 30. (1655)

SPRZEDAM maszynę gabinetową „Singer” bebenkowa, Murarska 10-4 przy Złotkiej. (1743)

SPRZEDAM maszynę do lodów, Wiadomości, Kilińskiego 153, parter, Borczyk. (1745)

SAMOCHOÓD 1 tonowy sprzedam stan dobry, zapasowe części i ogumienie. Oferty Piotrkowska 104a. „1716”. (1716)

NAUKA I WYCHOW.
MASZYNOPISANIA, stenografii biurowej. Zapisy Stowarzyszenie Stenografów — Maszynistek Kilińskiego 50, Piotrkowska 83 Czasopismo stenograficzne. (1692)

Dnia 8. 5. 1951 r. zmarł
EDWARD MEDRZYCKI
Oficer pożarnictwa — długoletni prac. Str. Poż. m. Łodzi.
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Srebrnej 12 nastąpi dnia 11. 5. 1951 roku o godz. 16.
O czym zawiadamiają
(1767) KOLEDZY.

LOKALE	ZGUBY
ZAMIENIE pokój kuchnia, służbowy, wygodny na podobne chętnie ogrodek. Tel. 103-18 od 16-18. (1762)	ZGUBIONO leg. służbowa, Zw. Zaw. tramwajowa, karte repatriacyjna na nazwisko Wojciechowski Kazimierz. (1764)
2 POKOJE z kuchnią, wygodny zamieszkać i pokój z kuchnią. Oferty pod „Zamiana”. (1749)	ZGUBIONO legitymację szkolną nr 2980. Nazwisko Kurkowski Mirosław. Nowotki 4. (1747)
ZAMIENIE duży słoneczny pokój parter na 2 pokoje, kuchnia, względnie pokój, kuchnia za zwrotem kosztów remontu. Nowotki 125-6. (1754)	ZGUBIONO książeczki ubezpieczeniowe Policji, Świątek Paweł. Obywatelska 193. (1748)

Popieraj TPD

Indywidualny zwycięzca Wyścigu Pokoju

Startując w wieloetapowym Wyścigu Pokoju można wygrać dzięki szczęściu, czy sprzyjającym okolicznościom jeden etap, ale nie można zostać zwycięzcą całego wyścigu. Do tego potrzebna była poważna zasoba sił fizycznych, techniki jazdy, hartu i zaciętości.

Duńczykowi Olsenowi nie można zaprzeczyć tych wszystkich walorów. Ten 24-letni kolarz udowodnił na 9 etapach, że potrafi jeździć w różnych warunkach, jak że często odmennych od tych, jakie panują w Danii. Olsen zaczął swą karierę na 3-kolowym rowerku. Co niedziela w parku ścigał się z małymi chłopcami. Starterem i sędzią był jego ojciec. Po 4 latach Olsena zgłoszono do zawodów dla juniorów. Za-

Olsen



Przed wyruszeniem w drogę trener jodunuje Olsenowi nogę

jął w nich zdecydowanie pierwsze miejsce i od tego momentu zaczyna się kartki historii jego kariery sportowej. W następnych 12-tu wyścigach dla juniorów, syn duńskiego robotnika wygrał 10, wykazując duży talent.

Mijały lata. Nazwisko Olsena coraz częściej pojawiało się w gazetach. W międzyczasie cieszący się Olsen zawierał znajomość, a później niezwykle serdeczną przyjaźń ze znanym ze startów w Polsce zawodnikiem Emborgiem, z którym startuje w wielu wyścigach na terenie Szwecji i Norwegii.

Film z wyścigu



Kolarz Polski Wrzesiński przemawia do mikrofonu



Doskonały kolarz NRD — Meister rozdaje autografy

Rok 1949. Młody robotnik wbrew namowom znajomych postanowił przyjechać do Polski na wielki wyścig „Tour de Pologne” i sprawdzić na własne oczy, jak wygląda za tzw. „żelazną kurtyną”. Owcześnie zdobywca 3 miejsca w naszym kraju zupełnie odmienną rzeczywistość od tej, jaką w niego wprawiano.

Niestety, mimo chęci, nie mógł przyjechać w następnym roku do Polski na „Wyścig Pokoju” bowiem został powołany do odbycia służby wojskowej, którą ukończył dostojnie... trzy dni przed wyjazdem do Pragi. Chociaż nie był należycie przygotowany do tej największej kolarskiej imprezy świata dla amatorów, to jednak spał w walizce podróżną walizką by wziąć udział w wielkiej manifestacji pokojowej.

Na mistrzostwa Europy

W mistrzostwach bokserskich Europy weźmie udział ponad 20 państw. Odbędzie się one w Mediolanie w dniach od 14 do 19 maja. Również Polacy przygotowują się bardzo starannie do wyjazdu. W tej chwili montowa na jest najsilniejsza dziesiątka. Z wielu kandydatów najpoważniejsze szanse na reprezentowania barw Polski posiadają: Kasperczak, Grzywoz, Tyczyński, Matloch, Antkiewicz, Debisz, Chychła, Paliński, Krawczyk, Koleczyński, Grzelak i Gościński.

27 maja mecze z Węgrami w Budapeszcie i w Warszawie

Definitywnie już ustalono, że dwie reprezentacyjne jedenastki Polski zmierzą się z Węgrami. Pierwsza drużyna rozegra mecz w Budapeszcie, natomiast druga spotka się z Węgrami w Warszawie. Oba mecze rozegrane zostaną w dn. 27 maja. W związku z rozgrywkami o „Puchar Polski” i meczami z Węgrami, został również zmieniony kalendarzyk dalszych spotkań ligowych. Dni ligi rozpoczyna się dnia 20 maja. Oto najbliższe mecze ligowe: 20 maja: Ogniwko (Kr.) — Gwardia (Kr.) Wióknierz (Kr.) — Górnik (Radlin) Kolejarz (W-wa) — Gwardia (Szczecin) 21 maja: Budowlani (Chorzów) — Ogniwko (Bytom) Górnik (Radlin) — Gwardia (Szczecin) Wióknierz (Kr.) — Unia (Chorzów) 22 maja: Gwardia (Kr.) — Gwardia (Kr.) CWKS — Kolejarz (W-wa) Unia (Chorzów) — Budowlani (Chorzów) Ogniwko (Bytom) — Wióknierz (Kr.) Górnik (Radlin) — Ogniwko (Kr.) Gwardia (Szczecin) — Kolejarz (Poznań).

Wyścig na ulicach Warszawy

Wszyscy kolarze gromadzą siły



Przestali kręcić się koła rowerów. Po ciężkim trudzie zawodnicy odpoczywają. Nie liczą tylko na swych rowerach, na których przyjechał z Pragi do Warszawy, zwiedzają stolicę. Te turystyczne rajdy traktują również jako pewnego rodzaju trening do zbliżającej się niedzielnej imprezy, o której mówi już cała Warszawa. W wyścigu na ulicach Warszawy wezmą udział goście zagraniczni, którzy parę dni temu zakończyli Wyścig Pokoju. Z Polaków, po-

za 6-letnią biorącą udział w Wyścigu Pokoju, startować będą w kryterium Salyga i Gabrych. Dystans niedzielnej imprezy wynosi 100 km. Trasa przechodzić będzie: Al. Stalina, Agrikola, Myśliwiecka i Piękna. Te pętle zawodnicy będą musieli przejechać 30 razy.

Nie trzeba dodawać, że wszyscy kolarze zechcą niewątpliwie udowodnić podczas niedzielnej walki, że ich ostateczna kwalifikacja w drużynowym Wyścigu Pokoju nie była dziełem przypadku, a wykładnikiem woli, talentu i umiejętności.

Narodowy Plebiscyt Pokoju

Liczny udział sportowców łódzkich

W dniach od 17 do 24 maja na terenie całej Polski odbędzie się Narodowy Plebiscyt Pokoju, który wyrazi jednomyślne poparcie narodu pol-

skiego dla apelu Światowej Rady Pokoju o zawarcie paktu pokoju przez 5 wielkich mocarstw.

Przygotowania do Plebiscytu Pokoju stały się wśród sportowców wielką, ogarniającą wszystkich akcją.

Łódzianie, którzy niejednokrotnie już włączali się masowo do twórczych, pożytecznych i jakże ważnych akcji niewątpliwie dadzą dowód swego wyrobienia politycznego i tym razem.

W dniu 16 maja, w przeddzień rozpoczęcia Plebiscytu w czterech punktach miasta, na pl. Zwycięstwa, pl. Barlickiego, pl. Niepodległości i rynku Bałuckim, odbędzie się capstrzyki, w których wezmą udział liczni reprezentanci poszczególnych zrzeszeń sportowych. Zawodnicy wezmą udział w swych strojach sportowych.

W dniu 17 maja sportowcy przystąpią do zbierania podpisów na listach Narodowego Plebiscytu Pokoju. Imponująca liczba zawodników, znanych i mniej znanych odwiedzi mieszkańców naszego miasta. Już w tej chwili pod wezwaniem ilości Wióknierze pobili rekord. Zrzeszenie to reprezentowane będzie przez 500 sportowców. Również szkolnictwo zawodowe i ogólnokształcące weźmie w Plebiscytcie bardzo liczny udział. DOSZ i MRN zgłosiły razem 700 osób, Ogniwo — 250 osób, Stal — 110 osób, Unia — 100 osób, Budowlani — 70, Kolejarze — 50. Mimo egzaminów członkowie AZS samorządnie zorganizowały 11 ekipy plebiscytowe. Sportowcy-akademicy zobowiązali się delegować 70 osób.

Chcesz zostać bokserem?

Sekcja pięściarska EKS Wióknierza postanowiła zwiększyć liczbę młodych zawodników i w najbliższym czasie przystąpi do werbunku. Nowopozyskani zawodnicy otrzymają ze strony swego klubu opiekę, w postaci fachowych instruktorów. Zapisy przyjmowane są na stadionie przy Al. Unii w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17.30 do 19.

Wkładka do historii

Wyścigu Pokoju

INDYWIDUALNI ZWYCIĘZCY: W dotychczasowych Wyścigach Pokoju rozegrano łącznie 38 etapów. Wykaz etapowych zwycięstw kolarzy, startujących w tegorocznym wyścigu wygląda następująco:

Vesely (CSR) — łącznie 12 zwycięstw. Ruziczka (CSR) — 3, Pietraszewski, Wrzesiński i B. Kłabiński (Pol. fr.) — po 2, Wójcik, Dimow (Bułg.) i Olsen (Dania) — po 1.

ZWYCIĘZCY DRUŻYNOWI: 1948 rok — Polska 1949 rok — Francja 1950 rok — Czechosłowacja 1951 rok — Czechosłowacja.

PRZECIĘTNA SZYBKOŚĆ: I etap — Wójcik (Polska) — ok. 33 km na godz. II etap — Dimow (Bułg.) — ok. 36 km na godz. III etap — Vesely (CSR) — ok. 33 km na godz. IV etap — Ruziczka (CSR) — ok. 35 km na godz. V etap — Ruziczka (CSR) — ok. 33 km na godz. VI etap — Olsen (Dania) — ok. 31 km na godz. VII etap — Vesely (CSR) — ok. 33,5 km na godz. VIII etap — Ruziczka (CSR) — ok. 31,5 km na godz. IX etap — Ruziczka (CSR) — ok. 41,2 km na godz. Prędkość całego wyścigu wynosiła 33,700 m na godz.

Anna Balazs Nim PRZYLECA Taskotki

Tłum. z węgierskiego: R. PORGES i M. SOKOLINSKA

Wycierała się gorączkowo. Trawił ją wewnętrzny żar, długo nie mogła zasnąć. Rozgrzana poduszka paliła. Ilus przewracała ją na drugą stronę. Nadszedł ranek, a nie zasnęła nawet na chwilę.

Nie gorszego nie mogło jej spotkać właśnie teraz, gdy musi zarabiać, za wszelką cenę zarabiać. Ojciec nie mógł już zupełnie pracować. Przypomniała sobie przeprowadzkę rodziców. Z trudem wzięli się do pakowania i ciężko było ich namówić, żeby wyrzucili nieużyteczne, niepotrzebne graty i zabrali tylko to, co może im się przydać. Wydawało się jej, że to było bardzo dawno i że ona wówczas była zupełnie kimś innym niż wtedy, gdy oparta o kant starej szafy przyglądała się matce wyrzucającej z szuflady różne przedmioty. Wypadały połówki listy, wyblakłe fotografie, czasami staruszka nie wiedziała nawet, kogo przedstawiają.

Przyglądała im się długo i usiłowała przypomnieć osobę, której kości już dawno rozpadły się na jakimś dalekim wiejskim cmentarzu. Ociągając się odstawiała na bok rzeczy niepotrzebne, przeznaczane do wyrzucenia, długo im się przyglądała i miała żal w oczach.

— Na co ci to, mamusiu? — słowa Ilus brzmiały łagodnie i cicho. Rozumiała, co jej matka musiała przeżywać, gdy wyrzucała to wszystko. Wprawdzie przez wiele lat zupełnie się tym nie interesowała, ale wiedziała, że leżała na dnie jej szafy, żyło w niej, tak jak żyła w jej sercu twarz zmarłej przed laty matki, znanej tylko z fotografii, której rysy wryły się w jej pamięć, podsycone wieczną tęsknotą za ciepłym matczynej serca.

Zbliżył się staruszek i też długo przyglądał się drobiaz-

gom. Nie odezwał się ani słowem, tylko czasami sięgnął po jakiś pognieciony, wyblakły list, spoglądał przez okulary opadłe na koniec nosa, obrócił świstek na wszystkie strony i namyślając się, po chwili opuścił. W małym wazoniku od lat sterczał maleńki bukietik papierowych, wyblakłych kwiatów. Matka stała pieczołowicie odkurzała je i ostrożnie wkładała z powrotem do wazonika.

Ilus wyjęła kwiatki z walizki. — To już niepotrzebne, prawda? — Matka przerażonym wzrokiem spojrzała na nią i wyprostowała się.

— Ależ jak to, dlaczego nie? Ten śliczny fioletowy bukietik?

Na bukietiku nie było już śladu żadnego koloru. Fioletowy? Nie. Bukietik był brudnoszary — wyblakły od słońca, a papierowe płatki ledwie zakrywały zardzewiały drut.

— Niepotrzebny? — Ależ, mamusiu, przecież on jest już zupełnie wyblakły i bezbarwny!

Ojciec zbliżył się również i przyjrzał się kwiatkom. Nie ma koloru?

Dziwne. Dla nich te kwiatki były zawsze fioletowe, ciemnofioletowe, jak wówczas gdy kupili je na odpuszcie, będąc jeszcze młodym małżeństwem. Była pierwszą ozdobą ich pustego mieszkania — i pozostały równie piękne przez długie lata.

W dwóch małych pokojkach Ilus nie mogło zmieścić się to, co zbierali przez długie życie. Część mebli wniesiono do pokoju Ilus, a co się nie zmieściło — ulokowano w małym pokojku służbowym. A jednak jeszcze dużo niepotrzebnych gratów nie mogło się pomieścić w przygotowanych do przeprowadki skrzyniach.

Na co tyle bezużytecznych przedmiotów...

W ostatni wieczór staruszkowie usiedli na brzegu łóżka. Ojciec oglądał obute w kapcie nogi i teraz zobaczył, że te pluszowe pantofle są bardzo zniszczone. Ach, tak, tak, te pluszowe bambosze! Ktoś obcy nie poznałby nawet, z czego były kiedyś zrobione. Gdy tak siedzieli obok siebie, stary niespodzianie coś powiedział i staruszka wybuchnęła płaczem.

— A jednak zestarzeliliśmy się.

Ilus poglaskała włosy matki, która tak na nią spojrzała, jakby w tym momencie zamieniły się rolami.

Mebel i niemal rozpadające się łóżko, odrapany stół — wszystko znalazło się na jednokonnej platformie. I niski stolczyk szwowski, i szpilarki — ponieważ staruszek tego żądał. Tak się do nich przywiązał, że bez nich nie mógłby sobie znaleźć na świecie miejsca. Będzie jeszcze pracował, tylko trochę odpocznie. Cóż one sobie myślą? Nie będzie kulą u nogi!

Mały stolczyk szwowski ustawiono w kącie kuchni. Trochę dziwnie wyglądał wśród nowych wypolerowanych mebli. Rozłokowali się u Ilus, a z nimi jakby przywędrował zapach ich starego mieszkania.

Teraz Ilus z przyjemnością wracała do domu, cieszyła się, że matka przygotowała jej ciepłą wodę, tak jak przez wiele, wiele lat robiła to dla ojca.

Ciężkie chwile w fabryce znosiła dlatego tylko, że każda chwila jej pracy zamieniała się w kęs żywności dla rodziców i siostrzyczki.

Jej dziecko nie może przyjść na świat teraz... W żadnym wypadku. Przybyłoby tylko jeszcze jeden zebrał. Nie, dziecko może urodzić się dopiero wtedy, gdy zapanuje pokój. O dziecku nie myślała nawet wówczas, gdy nie było jeszcze mowy o wojnie. Uważała, że ma inne cele w życiu!

Oczekiwała niecierpliwie chwili, kiedy będzie mogła pójść do lekarza. Weszła do biura po skierowanie.

— Już? — pytała kpiąco sekretarka, która wypełniała skierowanie, i zza okularów spojrzała na Ilus jak na zbrodniarke, myśląc pewnie, że pracuje dopiero od kilku miesięcy i już ośmiela się chorować: bezczelność, w każdym razie coś się za tym kryje.

W ambulatorium kasy chorych oczekiwała tłum kobiet. Kobiety dobijały się, chcąc jak najszybciej dostać się do lekarza. Każda śpieszyła się, na każdą czekało dziesiątki innych ważnych zajęć. Chciały się stąd jak najprędzej wydostać. Były takie, które nie doczekawszy się swojej kolejki odchodziły wzburzone.

Złośliwe pomruki ucichały, gdy w drzwiach ukazywała się pielęgniarka, która zbierała skierowania, aby potem kolejno wzywać chore na badanie.

(c. d. n.)